Cena numeru 10 fenigów.

Nr 254 SOSNOWIEC wtorek dnia 13 listopada 1917 roku Rok XII.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

W kotle rosyjskim.

Zawieszenie broni?

LUGANO. Wczoraj rozeszła się tu niesprawdzona pogłoska, jakoby rząd Lenina zawarł z państwami centralnemi zawieszenie broni i rozpoczął rokowania pokojowe.

BERLIN. „Lokal Anzeiger" podając pogłoskę o zawieszeniu broni, pisze, iż wieść o zaproponowaniu zawieszenia broni musiała nad granicą włoską wywołać łatwo zrozumiałe wrażenie. Musimy jednak przestrzedz przed przecenianiem jej doniosłości, gdyby się nawet pogłoska ta sprawdzić miała.

AMSTERDAM. „Daily News" zamieszcza depeszę, wysłaną w czwartek z Petersburga: Lenin oświadczył wczoraj członkom Rady: Zaproponujemy pokój taki, który proletarjat wszystkich krajów będzie mógł przyjąć.

HAGA. „Daily Telegraph" donosi z Petersburga: Bolszewicy obwołają jutro Trockiego prezesem gabinetu ministrów, który niezwłocznie zaproponuje państwom wojującym zawarcie pokoju. Gdyby Niemcy odrzucili tą propozycję, Trockij żądać będzie dalszej wojny.

SZTOKHOLM, (BTW.) Pet. Ag. Tel. donosi: Wszechrosyjski kongres rad robotników i żołnierzy wydał następującą odezwę do robotników, żołnierzy i chłopów: Na zasadzie woli przeważającej robotników, żołnierzy i chłopów, opierając się przytem na powstaniu robotników i załogi petersburskiej, Zjazd ujmuje władzę w swe ręce.

Zaproponuje on wszystkim narodom zawarcie pokoju demokratycznego i natychmiastowe zawieszenie broni, które powinno niezwłocznie nastąpić na wszystkich frontach. Nie powinien paść więcej już ani jeden strzał.

Za pokojem.

LUGANO (B T W). W Medjolanie odbył się olbrzymi meeting socjalistów, na którym powzięto uchwałę domagania się zawarcia natychmiastowego pokoju, pod warunkiem zachowania całości terytorium włoskiego.

Jednocześnie postanowiono porozumieć się z socjalistami rosyjskimi, w celu wywarcia odpowiedniego nacisku na rządy państw koalicji.

Lenin—prezesem ministrów.

KOPENHAGA. „Extrabladet" donosi, że Kiereńskij już jest osadzony w twierdzy Petropawłowskiej, a według dalszych pogłosek, Lenin ma być już mianowany prezesem ministrów, Trockij zaś generalissimusem.

Kiereńskij aresztowany?

HAGA, (BTW.) Biuro Reutera podaje za Petersburską Agencją Telegraficzną wiadomość o tem, że Kiereńskij został odnaleziony i osadzony pod kluczem. Biuro Reutera dodaje od siebie aczkolwiek fakt ten nie jest wykluczony, jednakże samą wiadomość przyjąć należy z wielkiemi zastrzeżeniami.

Ucieczka ambasady angielskiej.

SZTOKHOLM, (BTW.) „Aftonbladet" donosi z Haparandy: Dzisiaj spodziewane jest przybycie tutaj ambasady angielskiej z Petersburga, dla której zarezerwowano dwa wagony.

Co robi Kiereńskij?

ZURICH, (BTW.) Dzienniki szwajcarskie donoszą ze źródeł angielskich, że Kiereńskij jest w drodze do wojsk, które sam powołał z frontu.

Zamierza on na ich czele pomaszerować na Petersburg, zdławić ruch leninowski i prowadzić dalej wojnę.

Ucieczka.

BERLIN, — Z Petersburga donoszą przez Sztokholm: Według dzienników rosyjskich, ze wszystkich części Rosji nadchodzą wiadomości o gromadnej ucieczce zwłaszcza ludzi zamożniejszych, obawiających się dalszych rozruchów. Niektórzy usiłują nawet przez Syberję dostać się do Chin, Japonji i Ameryki.

Wierchowskij bolszewikiem.

SZTOKHOLM. Jak się okazuje, Kiereńskij skazał na wygnanie ministra wojny, Wierchowskiego, dlatego, że stał on na czele ruchu w armji, sprzyjającego „bolszewikom".

Rodzina carska.

GENEWA, (BTW.) — Dzienniki paryskie donoszą z Petersburga, że rodzina b. cesarza, przebywają w Tobolsku, skarży się na chłód i żąda ciepłej odzieży. Cesarz wpadł w melancholję, a rodzina jego ogromnie cierpi z powodu osamotnienia i braku jakiejkolwiek lektury.

Sprawa polska w parlamencie austrjackim.

WIEDEŃ, 10 listopada (BTW.) Na posiedzeniu Izby poselskiej odczytano przed przystąpieniem do porządku dziennego 7 naglących interpelacji w sprawie polskiej, wniesionych przez ukraińców, słowian południowych, czechów, niemców, socjal demokratów, rumunów, socjal-demokratów rusińskich i wolnomyślną partję wiedeńską.

Prezes ministrów dr. v. Seidler zabiera głos i wywodzi: Jest to dla mnie oczywiście rzeczą niełatwą odpowiadać w tej chwili na obszerne interpelacje, których treść nie była znaną przed ich odczytaniem. Chciałbym jednak, przyczyniając się o ile to możliwe, do życzeń Wysokiej Izby, powiedzieć już dzisiaj bez wahania rzecz następującą: przedewszystkiem pozwalam sobie powołać się na oświadczenie, jakie miałem honor złożyć wczoraj w komisji budżetowej. Jak widać z tego oświadczenia, nie można jeszcze dzisiaj mówić o tem, że sprawa polska została rozwiązana. Dopóki narady przedwstępne, rozpoczęte z cesarskim rządem niemieckim, nie doprowadziły do zupełnego wyjaśnienia tej sprawy, nie można rzecz prosta, powiedzieć, jak ta sprawa ma być rozwiązana. (Protesty). Gdyby jednak w przyszłości Królestwo Polskie miało szukać zbliżenia z monarchją, to naturalnie załatwienie całego kompleksu tych spraw, jaki musi być załatwiony w drodze prawodawczej, uległoby wstrzymaniu i w czasie właściwym danaby była sposobność odrzuciła rządowi przedstawicielom narodowym do zajęcia stanowiska bez krępowania się jakimikolwiek prejudykatami.

Chciałbym jeszcze wyraźnie podkreślić, że **sprawa polska, jakiekolwiek ma być jej rozwiązanie — nie będzie stanowiła żadnej przeszkody w sprawie pokoju, wyłącza bowiem wszelką przemoc. (Protesty).**

Państwo polskie ma szukać w przyszłości swej orjentacji politycznej na drodze wolnego wyboru. (Ożywione potakiwania).

BERLIN, 10 listopada, (BTW.) Korespondent Biura Wolffa donosi z Wiednia:

Pobyt austrjacko węgierskiego ministra spraw zagranicznych hr. Czernina w Berlinie stał się powodem wielu z gruntu fałszywych pogłosek.

Trzydniowe konferencje z trudnością tylko mogą wystarczyć dla poruszenia tylu najrozmaitszych kwestji. Wśród nich omawiana też była, oczywiście, i sprawa polska.

Program cesarsko-królewskiego rządu austrjacko węgierskiego nie przesunął się ani na włos. Cel pozostał ten sam: możliwie jaknajprędzej osiągnięcie zaszczytnego pokoju.

Polska jest państwem niepodległem. Nowi władcy w Rosji ustępują narodowi polskiemu prawo samodzielnego decydowania o swych przyszłych losach.

Niemcy i Austro-Węgry już dowiodły, że liczą się z wolą narodu polskiego i już uznały jego samodzielną państwowość.

Z widowni wydarzeń.

Ewakuacja Werony i Padwy.

HAGA. „Daily News" donosi z Rzymu:

Ewakuację Wenecji już ukończono. Obecnie w pośpiesznem tempie odbywa się ewakuacja władz cywilnych, banków i konsulatów z Werony i Padwy.

O 70 kilometrów od Wenecji.

WIEDEŃ. Według informacji, otrzymanych przez „Acht Uhr Blatt", straże przednie wojska niemiecko-austrjackiego znajdują się o 70 kilometrów od Wenecji.

Giolitti w Rzymie.

LUGANO, 11 listopada. Agencja Volty donosi: Wczoraj rano przybył istotnie do Rzymu Giolitti i wziął udział w posiedzeniu parlamentu. Wobec tego, że Giolitti do ostatniej chwili potępiał wystąpienie czynne Włoch i w ciągu całej wojny nie chciał brać udziału w życiu politycznem, przyjazd jego wywołał bardzo duże wrażenie.

Posiłki francuskie.

BERLIN. Z Zurychu donoszą; Jak się dowiaduje „Tagesanzeiger", posiłki francuskie, napływające z frontu zachodniego do Włoch, zbierają się uderzająco daleko poza linją bojową, mianowicie w Brescji, oddalonej o 200 kilometrów od Tagliamenta.

Cadorna usunięty.

LUGANO, (BTW.) Pisma włoskie podają wiadomość urzędową o usunięciu się Cadorny ze stanowiska głównodowodzącego.

Utworzono najwyższą radę wojskową, która prawdopodobnie rezydować będzie w Nervi.

Przed konferencją pokojową.

BERN, 10 listopada. Na konferencję w sprawie „studjów nad podstawami trwałego pokoju", która rozpocznie się dn. 19 b. m. w Bernie ustalono już listę delegatów państw koalicji.

Odłożenie konferencji.

BERLIN. Korespondent „Berliner Tageblatta" donosi z Hagi: Ze względu na odmówienie przez rząd angielski paszportów obywatelom angielskim na konferencję w sprawie rozważenia sprawy pokoju, zwołaną do Berna na dzień 10 b. m., oraz, że na konferencję tą nie przybędą także ani delegaci francuscy, ani też włoscy—holenderska rada przeciwwojenna (Antioorlogsraad), organizująca tą konferencję, postanowiła odłożyć ją w nadziei, że niebawem będzie mogła ogłosić nowy termin.

Parlament i sejm.

BERLIN. (BTW.) — Najbliższe posiedzenie parlamentu Rzeszy odbędzie się nie dnia 22-go, lecz 29 go b. m., o godz. 3-ciej po południu.

BERLIN, (BTW. — W tutejszych kołach miarodajnych zapewniają, że nic tam nie wiadomo, o rzekomem odroczeniu najbliższego posiedzenia sejmu pruskiego, oznaczonego na godz. 12 tą w południe d. 15 b. m.

Z dnia na dzień.

Z Rady Regencyjnej.

Radzie Regencyjnej został przedstawiony projekt ordynacji Rady Stanu Królestwa Polskiego, t. jest ciała parlamentarnego, które poprzedzi Sejm. Wedle projektu, Rada Stanu składać się będzie ze stu członków. Z liczby powyższej 20 mandatów wirylnych przypadnie na biskupów, przedstawicieli innych wyznań, reprezentantów wyższych uczelni oraz delegatów większych miast. Z nominacji ma zasiąść w Radzie Stanu 30 członków. Resztę to jest 50 członków delegować będą z wyboru sejmiki powiatowe.

*

Rada Regencyjna wystąpiła do rządów mocarstw okupacyjnych z ponowną, umotywowaną propozycją powołania Adama hr. Tarnowskiego, na stanowisko szefa rządu Królestwa.

*

W ubiegły piątek w apartamentach członka Rady Regencyjnej Ostrowskiego w pałacu Krasińskich odbyło się posiedzenie Rady Regencyjnej z członkami komiji przejściowej Tymczasowej Rady Stanu. W naradach uczestniczyli również: sekretarz jeneralny Rady Regencyjnej ks. prałat Chełmicki i referendarz Jan Kucharzewski. Na posiedzeniu tem obradowano nad ustaleniem stosunku komisji przejściowej do Rady Regencyjnej i określeniem trybu załatwienia dalszego biegu spraw państwowych w tych dziedzinach, które już przyjęto, do czasu zatwierdzenia prezesa ministrów.

Podróż Regentów.

We wczorajszej „Godzinie Polski" czytemy:

„Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że członkowie Rady Regencyjnej wyjeżdżają w najbliższych dniach do Berlina i Wiednia. Celem wyjazdu jest omówienie z monarchami Niemiec i Austro-Węgier najważniejszych spraw dotyczących polityki polskiej. W chwili gdy w kołach politycznych obydwóch państw daje się zauważyć znaczne ożywienie w sprawie polskiej, podróż członków Rady Regencyjnej nabiera tem większego znaczenia. Wyjazd, o którym mowa, wywrze niezawodnie duży wpływ na dalszy rozwój sprawy polskiej.

Termin składania podań do Szkoły Podchorążych.

Inspektor Szkół piechoty zawiadamia, że podania o przyjęcie do szkoły podchorążych Wojsk Polskich, w myśl ogłoszonego w pismach Komunikatu Inspektora Szkół piechoty, podpułkownika Berbeckiego, należy składać do dnia 20 b. m. w Głównych Urzędach Zaciągu do Wojsk Polskich oraz w Warszawie w Inspektoracie Szkół piechoty, Krakowskie Przedmieście 36.

Z Sosnowca

Dnia 12 XI

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Dziś, w poniedziałek, o godz. 6 wieczorem odbędzie się dalszy ciąg obrad Rady miejskiej w sprawach będących na porządku dziennym piątkowego posiedzenia, które ze względu na spóźnioną porę zostało przerwane.

— **Nowe pismo robotnicze.** Z wyrazem życzliwości powitaliśmy pierwszy numer „Robotnika", pisma tygodniowego, które z dniem 4 listopada zaczęło wychodzić w Lublinie nakładem Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, pod redakcją p. Feliksa Kozubowskiego. Ocenę literacką tej ze wszech miar pożytecznej placówki społecznej robotników chrześcjańskich zamieścimy na innem miejscu.

— **Eksploatacja kopalni.** „D. W Ztg." donosi, że eksploatacja pola górniczego „Józefa" w gminie Poręba, w pow. będzińskim przyznana została p. Piotrowi Staszewskiemu, Warszawa, Bracka 18. Pozatem wniosło towarzystwo eksploatacji rudy w Katowicach podanie o przyznanie mu prawa wydobywania rudy z kopalń należących dawniej do rosyjskiego leśnictwa państwowego Zagórze Ostrowy, a mianowicie z pól górniczych: „Europa" przestrzeni 1,128,000 metrów kw., „Austrja" — przestrz. 1,102,275 m. kw., „Węgry", „Niemcy", „Australja", „Ameryka", „Azja", „Afryka" i „Turcja". Wnioski przeciw temu składane mogą być do 19 b. m. w biurze Cesar. okręgowego urzędu górnicz. w Warszawie, Jasna 8.

— **Z koncertu Barcewicza.** Prawdziwą ucztą artystyczną był sobotni koncert profesora Barcewicza, urządzony w sali teatru Zimowego. Wszechświatowej sławy koncertant przy akom. Zofji Librecht Makow odtworzył następujące utwory: Sonatę Beethovena, Melodję—Paderewskiego, Fantazję z Fausta—Sorosate i in., które publiczność przyjęła niemilknącymi oklaskami. Znakomity artysta scen warszawskich p. Józef Węgrzyn z wielką brawurą wypowiedział: piękne urywki z Kordjana tudzież Zawsze i wszędzie — Słowackiego i Koncert nad koncertami — Mickiewicza. Całość wieczoru uzupełnił śpiew p. Ady Makow, Sala teatru była wypełniona po brzegi.

— **Z teatrów.** W niedzielę wieczorem, według zwyczaju, mieszkańcy naszego grodu podążyli tłumnie do kinoteatrów. Jest to bowiem jedna z najtańszych i względnie przyjemnych rozrywek. Wesoły wodewil „Robert i Bertrand", wystawiony w Teatrze Ludowym cieszył się nadzwyczajnym napływem publiczności, wprost niepodobna się było docisnąć do kasy. Wielkiem powodzeniem cieszyło się również „Zacisze", demonstrujące szereg doborowych obrazów: zajmujących i niedrastycznych. „Tańczący błazen" wystawiony od ubiegłego wtorku w „Oazie" ze względu na sympatyczną postać głównego wykonawcy, Harrisona, ściągnął jeszcze dosyć liczny zastęp kino-bywalców. W „Sfinksie" kankaniczna Pola Negri święciła niezasłużone tryumfy, ale i owa tancerka, zdradzająca każdym ruchem rozpasaną zmysłowość, ma także pewne grono swych wielbicieli. Teatr Zimowy nadzwyczajnem powodzeniem cieszył się w sobotę, ze względu na koncert naszego „króla skrzypków" Stanisława Barcewicza. O koncercie tym podaliśmy powyżej oddzielną wzmiankę.

Odpowiedzi Redakcji.

Mandolinistom. Z powodu spóźnionego nadesłania wzmianki zamieścić jej nie mogliśmy.

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.